

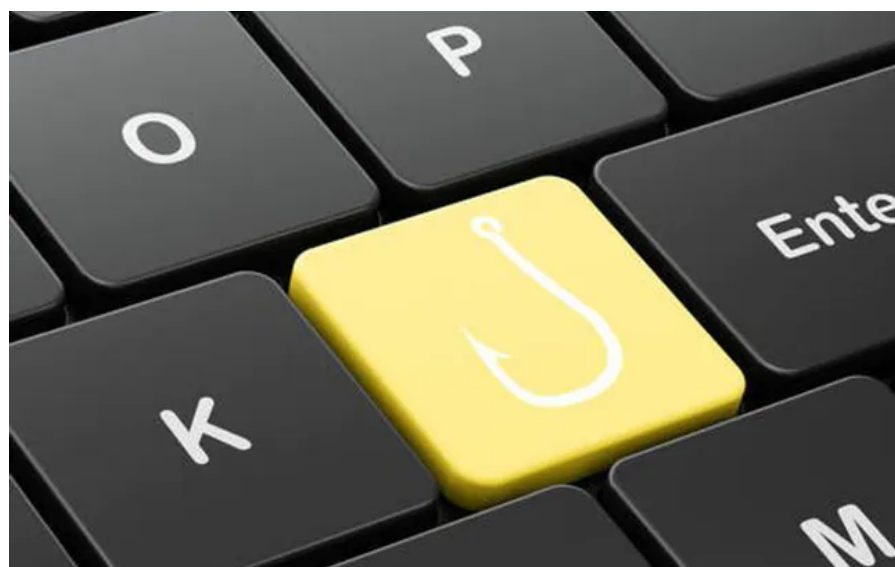
## KRD: Polscy przedsiębiorcy w pierwszej kolejności płacą wynagrodzenia i podatki

Polscy przedsiębiorcy w pierwszej kolejności wypłacają wynagrodzenia pracownikom (74,4% firm) oraz płacą podatki do urzędu skarbowego i składki ZUS (70,7% firm), wynika z badania "Priorytety płatności" przeprowadzonego przez Keralla Research na zlecenie Krajowego Rejestru Długów (KRD) i firmy faktoringowej NFG. Płatnościami, które można odsunąć i pokryć w drugim rzędzie, są zdaniem przedsiębiorców faktury wystawienie przez kluczowych kontrahentów.

1

Podziel się

1



"Z badania, zrealizowanego na mikro-, małych i średnich firmach w styczniu 2020 r., wynika, że 61% przedsiębiorstw opóźnia płatności wobec swoich kontrahentów, choć 48% zapewnia, że zdarza się to rzadko. Natomiast 0,6% przyznaje, że to regularne działanie. Trzecie miejsce pod względem ważności wydatków w polskich przedsiębiorcach, za płacami i należnościami wobec Skarbu Państwa, zajmują **podatki** gminne (48,8%) i duże kredyty firmowe (31,5%). Mniej istotne są opłaty eksploatacyjne: czynsz, prąd, gaz i telefon - uważa tak co czwarta firma. Zdaniem przedsiębiorców, na dalszą pozycję można również przesunąć raty leasingowe (21%)" - czytamy w komunikacie.

Firmowe konta nie zawsze są pełne i zdarzają się sytuacje, że przedsiębiorcy muszą decydować, jak będzie wyglądać hierarchia bieżących płatności. W takich przypadkach dla mikro-, małych i średnich firm priorytetem są pensje pracowników - wskazało tak 74,4% z nich.

"W tej grupie 44,6% przedsiębiorców uważa, że od tego, czy pracownicy dostaną pieniądze, zależy funkcjonowanie firmy. Kolejne 40% mówi, że pensje są najważniejsze, bo taka jest polityka firmy. Jest też grupa, wprawdzie niewielka, bo niecałe 2%, która przyznaje, że do wypłaty pensji na czas motywuje ich obawa przed karami i negatywnymi konsekwencjami. Widać więc, że pracownicy to dziś najcenniejsze aktywo w polskiej gospodarce. Bez nich firma nie może realizować kontraktów ani iść do przodu" - powiedział prezes KRD Adam Łącki, cytowany w komunikacie.

Mimo takiego podejścia przedsiębiorcy, wskazując priorytety, przyznają, że w ostatniej kolejności wypłacają ponadstandardowe świadczenia dla pracowników: nagrody, premie i podwyżki. Deklaruje tak 62,4% z nich.

Drugim rodzajem zobowiązań, w płaceniu których przedsiębiorcy wykazują się dyscypliną, są **podatki należne** Skarbowi Państwa - urzędom skarbowym i ZUS. Wskazało je 70,7% firm. W tym gronie 37,3% podmiotów postępuje w ten sposób, bo "takie jest podejście firmy". Co dziesiąty przedsiębiorca stwierdza, że konsekwencje opóźniania opłat do Skarbu Państwa są zbyt niewygodne. Tłumaczą oni, że "z kontrahentami można się porozumieć co do terminów, a z urzędami nie - za dużo tam biurokracji", wskazano również.

Zobowiązaniem, które - w opinii przedsiębiorców - można odsunąć na późniejszy termin, są faktury wystawione przez strategicznych kontrahentów i dostawców. Dla prawie 30% firm to ostatnia płatność na liście.

"Widać tu zbieżność z wynikami naszego ostatniego badania 'Portfel należności polskich przedsiębiorstw', sprawdzającego poziom zatorów płatniczych, które cyklicznie realizujemy ze Związkiem Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce. W III kwartale ubiegłego roku firmy czekały na zapłatę 3 miesiące i 25 dni. To zaledwie drobna poprawa wobec poprzedniego kwartału, kiedy okres ten wynosił 4 miesiące i 6 dni. Lekceważące podejście przedsiębiorców do kluczowych kontrahentów powoduje eskalację zatorów płatniczych. Jeśli jedna firma nie płaci drugiej, to tamta nie zapłaci kolejnej i tak napędza się błędne koło" - stwierdził Łącki.

"Zobowiązania regulowane w pierwszej kolejności zabezpieczają tak naprawdę interes firmy i jej właściciela. Jeśli nie zapłaci on pracownikowi, ten może odejść do konkurencji. Gdy nie pokryje **składek ZUS**, podatków, kredytów czy bieżących rachunków, także może mieć problemy. Jeśli strategiczny kontrahent nie dostanie pieniędzy na czas, współpraca między firmami może stanąć pod znakiem zapytania. Trzeba eliminować te problemy, ale nie poprzez kary, lecz kształtowanie rzetelności i odpowiedzialnego podejścia do finansów. Przedsiębiorcy powinni myśleć, że jeżeli będą mieli dobrze opłacanych pracowników, to będą bardziej konkurencyjni na rynku.

